

120-lecie kółek rolniczych

Ciąg dalszy ze str. 1

zanie stworzone ustawą zależy od samych rolników i chłopów, którzy powinni tak kształtować oblicze kółek rolniczych, kół gospodni i zrzeszeń branżowych, aby zapisać w ustawie uprawnienia stały się codzienną rzeczywistością.

Podczas uroczystości kilkudziesięciu działaczom KR, KGW i zrzeszeń branżowych wręczono odznaczenia państwowe, branżowe, regionalne, związkowe i resortowe. Rada Państwa przyznała Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski Janinie Murawskiej ze wsi Białe, Szczepanowi i Wojciechowi Roszkowskiemu z Sokół. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Czesław Stawek, Wacław Sobota, Jadwiga Dołż, Jan Giełek, Irene Kuś, Stanisław Misiewicz,

Maria Tabędzka, Władysław Kraska, Dominik Janiszewski i Edward Łada. Srebrne Krzyże Zasługi wręczono 18 działaczom chłopskim, dziesięć osób uhonorowano odznakami „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego”, a 24 „Za zasługi dla kół rolniczych”. Order serca matkom wsi otrzymały: Ludwika Pstrągowska, Halina Jabłońska i Anna Krzyżanowska. Na ręce Adama Przedeckiego, współzałożyciela jednego z pierwszych kółek rolniczych na Ziemi Łomżyńskiej we wsi Drewnowo-Ziemaki, gm. Boguty, wręczono specjalne życzenia wszystkim seniorom organizacji.

Do pełnomocnika KOK w woj. łomżyńskim — p. K. Kamierza Jaronia przesłano w imieniu społeczności wiejskiej podziękowania za działania wojewskich grup operacyjnych. (jtb)

Przysięga w Podlaskiej Jednostce WOW

Ciąg dalszy ze str. 1

W ciszy rozległy się słowa przysięgi. Czterech wojowników żołnierzy — Waldemar Bugajniak, Tomasz Szewczyk, Zbigniew Kalisz i Ryszard Peński — zostało wyróżnionych składaniem przysięgi na sztandar jednostki.

Zwracając się do młodych żołnierzy p. Feliks Nowak podkreślił, iż ich starsi koleżki podczas trudnych dni stanu wojennego dali liczne dowody dojrzałości politycznej i wzorowego wykonania zadań. Wyraził też przekonanie, że młodzi będą godni tych tradycji. Do historii Podlaskiej Jednostki WOW wpisane zostały tradycje Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i pamięć o 400 żołnierzach KBW, którzy zginęli w walce o utrzymanie władzy ludowej.

Za wzorowe wykonywanie żołnierskich powinności, dowódca jednostki wyróżnił szeregowców: Wojciecha Kaleta, Krzysztofa Cackowskiego, Michała Szczepaniewicza, Andrzeja Wirszewskiego, Tomasza Szewczyka, Jacka Parola, Marka Oldakowskiego, Waldemara Bugajniaka, Andrzeja Koika, Zbigniewa Kalisz, Tadeusza Górskiego, Ryszarda Peńskiego, Zbigniewa Jaworskiego, Stanisława Trzpiotła, Radosława Morawskiego, Krzysztofa Ławęskiego.

Tow. Józef Kowalczyk podkreślił w swym wystąpieniu rolę i znaczenie przysięgi wojkowej, a także złożył najlepsze życzenia młodym żołnierzom i ich rodzinom. Szer. Ryszard Peński zapewnił w imieniu kolegów, że nie zawiodą pokładanego w nich zaufania. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów i wspólny obiad z udziałem rodziców wzorowych żołnierzy.

Otwarcie wystawy filatelistycznej „Białystok—Wilno 82”

Inf. wł. W sobotę, 4 grudnia w czytelni klubu MPiK w Białymstoku otwarto międzynarodową wystawę filatelistyczną „Białystok—Wilno 82”, zorganizowaną dla uczczenia 100-lecia polskiego ruchu robotniczego i sześćdziesiątej rocznicy utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W uroczystym otwarciu wystawy uczestniczyli: I sekretarz KM PZPR — Józef Kowalczyk i prezydent Białegostoku — Tadeusz Naczas. Symboliczne przecięcia wstęgi dokonał Zygmunt Skrobecki —

nestor białostockich filatelistów, honorowy członek PZF. Zgromadzone na wystawie zbiory zaprezentował Ryszard Świerczek, przedstawiciel młodego pokolenia miłośników znaczków. Ukazują one dzieje ruchu robotniczego i najważniejsze wydarzenia z historii obu krajów. Oprócz tego można zobaczyć na wystawie wiele innych zbiorów z dziedziny sztuki, folkloru, techniki i przyrody.

Wystawa czynna będzie do 15 grudnia, a następnie zostanie przeniesiona do Wilna. (sw)

Posiedzenie WKO w Łomży

W handlu nie ma miejsca dla nieuczciwych

Inf. wł. Pod przewodnictwem wojewody — Jerzego Zientary odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Łomży. Oceniono m.in. działalność służb kontroli wewnętrznej w zakresie zapobiegania i zwalczania nadużyć, niegospodarności i spekulacji w jednostkach podległych WZSR „Samopomoc Chłopska”, WSS „Społem” i WPHW.

W III kwartale oraz w październiku br. w jednostkach WSS przeprowadzono 331 kontroli. Stwierdzono nieprawidłowości dotyczyły m.in. braku wywieszek cenowych, zawyżenia należności za artykuły, niedoboru kartek w stosunku do ilości sprzedanych towarów reglamentowanych, sprzedaży produktów przeterminowanych. Za przewinięcia zwolniono 8 pracowników, 32 ukarano nagannymi i upomnieniami, 2 przesunięto na niższe stanowiska, 11 osobom zwróco-

no uwagę na piśmie, a 7 porącono premie. Ponadto w 3 przypadkach skierowano sprawy do organów ścigania.

W pionie WPHW przeprowadzono w br. 412 kontroli, które dotyczyły m.in. organizacji wydawania i rozprowadzania towarów oraz prawidłowości ich spływu do sieci handlu detalicznego, nadzoru i kontroli nad dostawami towarów atrakcyjnych z magazynów do sklepów, prawidłowości cen na artykuły przemysłowe. Za stwierdzone nieprawidłowości udzielono 172 kary, w tym 99 potrąceń premii, 6 osobom wypowiedziano umowę o pracę, 54 ukarano nagannymi i upomnieniami.

W zakładach WZSR i jednostkach podległych GS przeprowadzono łącznie 1277 kontroli. Zależnie od stopnia szkodliwości społecznej stwierdzonych nieprawidłowości stosowano różne kary. Potrąceniem premii ukarano 45 osób, przesunięto na inne stanowiska 28 pracowników, z pracy zwolniono 8 osób, ponad 90 osobom udzielono innych kar, a w 13 przypadkach skierowano sprawy do organów ścigania.

WKO stwierdził, że w drugim półroczu nastąpiła poprawa w funkcjonowaniu komórek kontroli wewnętrznej. Uznano jednak, iż aktualnego stanu nie można traktować jako w pełni zadowalającego. Komitet wskazał na potrzebę dalszego doskonalenia działalności służb kontroli wewnętrznej, głównie poprzez wzmacnianie kadrowe, zwiększenie skuteczności nadzoru ze strony kierownictwa jednostek oraz bliższe współdziałanie z Państwową Inspekcją Handlową i społecznymi komisjami do walki ze spekulacją. (jtb)

Powstanie mauzoleum ofiar faszyzmu

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie zawiązał się przy Zarządzie Głównym ZBoWiD społeczny komitet budowy mauzoleum ofiar hitlerowskich okładów koncentracyjnych. W skład komitetu, którego przewodniczącym wybrano prof. Stanisława Turkiewicza weszli przedstawiciele Rady Obrony Pomników i Walki i Męczeństwa oraz władz miasta st. Warszawy. Pomnik stanął na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie 1 listopada 1983 r.

Ciąg dalszy ze str. 1

ski, serdecznie się z nimi wita. Najpierw wdaje się w rozmowę z Władysławem Durnikiem. Na pytanie o stan zdrowia pacjent odpowiada, że czuje się coraz lepiej. Raz jeszcze odwołuje się do wspomnienia z tamtych pełnych grozy chwil. Nasza praca — mówi on — jak w wojsku — łączy się zawsze z ryzykiem. Generali mówią: wy — ratownicy — górnicy jesteście na pierwszej linii. Odpowiedź ratownika jest krótka: „To nasz górnictwo obowiązek”.

Kolejny pacjent — Zygmunt Jeszka, uzupełnia niejako refleksję swego kolegi stwierdzając: „Najgorsze już poza nami”. Przypomina on jednocześnie, że uratowało go to, iż nie znajdował się w chwili wybuchu — wprost na linii ognia. Ci którzy tam się znaleźli zginęli... a przecież w zasadzie nie spodziewaliśmy się, że tak szybko i w tym właśnie miejscu może nastąpić wybuch. Błąd, w sztuce naprawd nie było. I sekretarz KC Ścisła jego dłoń, który mu jak najszybszego powrotu do zdrowia, do pracy, a jednocześnie nie pozdrowia go w związku z „Barborką”. Takie same życzenia i serdeczne pozdrowienia kieruje general do Kazimierza Stańczyka.

Najgorsze — mówi chory — były pierwsze godziny po tragicznym wypadku. Dziś czuję się już o wiele, wiele lepiej. Podobnie jak z innymi general rozmawia o warunkach pobytu w szpitalu, o sprawach rodzinnych, zawodowych. Z najwyższym uznaniem mówią górnicy o trosce jaką są okoceni. Dowodem szacunku i sympatii do nich kierowanych jest wiele.

General Jaruzelski odwiedził też innych pacjentów bytomskiego szpitala górniczego. Rozmawiał m.in. z Andrzejem Wysowiadzkim, kierownikiem pociągu służącego do wydobycia górnictwa urobku w kopalni „Chwałowice” w Knurowie. Fachowa opieka w szpitalu, w którym się znalazł — pozwoliła na uratowanie nogi od nieuchronnej amputacji. Podobne rozmowy toczyły się i przy innych łóżkach z górnymi różnych kopalń, m.in. z Lucjanem Strugaczem, który przypomniał, że rok temu spotkał się z Wojciechem Jaruzelskim w czasie jego wizyty w kopalni „Knurow”.

I sekretarz KC PZPR złożył wszystkim górnikom życzenia powrotu do zdrowia, do pracy, do swych kolegów i rodzin i życzył też życzenia z pozdrowieniami z okazji górnictwa święta.

Odnaczenia dla górników

Wyrazem najwyższego uznania za rzetelną, całoroczną trud i wysiłek, za codzienną ofiarności w pracy była — w kopalni „XXX-lecia PRL” w Jastrzębiu uroczystość dekoracji odnaczeniami państwowymi 490-osobowej grupy zasłużonych górników ze wszystkich naszych kopalń. Na uroczystości przybył I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli: członkowie Biura Politycznego KC: I sekretarz KW PZPR w Katowicach prof. Zbigniew Messner i górniki kop. „Siemianowice” Jerzy Romanik, sekretarz KC PZPR — Manfred Gorywoda, wicepremier Zbigniew Szalajda,

wojewoda katowicki — gen. dyw., pilot Roman Paszkowski, wicepremier ON, szef GZP WP — gen. dyw. Józef Baryla, kadra kierownicza kopalni i zrzeszeń przemysłu wydobywczego.

Uroczystość otworzył min. Górnictwa i Energetyki gen. dyw. Czesław Piotrowski. Powitał on wszystkich przybyłych na uroczystości reprezentantów górnictwa stanu. Cieszy nas to — powiedział m.in. — że dzisiaj spotkanie obchodzone jest z poczuciem dobru spełnionego obowiązku. Następnie odbyła się dekoracja zasłużonych górników odnaczeniami państwowymi: Orderami Sztandaru Pracy I i II klasy, Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi. Górników zrzeszenia kopalni węgla kamiennego w Zabrzu uhonorowanych odnaczeniami państwowymi dekorowali: Wojciech Jaruzelski i Jerzy Romanik.

W imieniu odznaczonych serdecznie podziękował Edward Kotula — g. inżynier maszynowy KWK „Szombierki”.

W czasie pobytu w kopalni „XXX-lecia PRL” gen. Wojciech Jaruzelski wpisał do księgi pamiątkowej tej kopalni następujące słowa: „Z głębokim szacunkiem dla górnictwa i dla patriotycznej ofiarności górników; z serdecznym życzeniem aby nasza socjalistyczna Ojczyzna była mocna, dostanna i sprawiedliwa”.

Rozmowa z Janem Mateńką

Po uroczystości związanej z wręczeniem odnaceń pa-

stwowych górnikiem, gen. Wojciech Jaruzelski wraz z towarzyszącymi osobami udali się do hali w której zorganizowano tegoroczną centralną akademię „Dnia Górnika - 82”.

W Jaruzelski wita się z górnikami przybyłymi na uroczystości. Wdaje się w krótką rozmowę ze sztygarem zmianowym oddziału robót przygotowawczych w kopalni „Szczegłowice” w Knurowie — Janem Mateńką. W Jaruzelski otrzymał od niego osobisty list nawiązujący do słów, wypowiedzianych przez I sekretarza KC PZPR na VII Plenum KC, a poświęcony także jego osobie. General raz jeszcze — tym razem bezpośrednio — dziękuje za list, za postawę w pamiętnym incydencie, jaki miał miejsce w kopalni „Szczegłowice” przed ponad rokiem, kiedy to groźno mu i wywieziono go na taczce za bramę kopalni. I sekretarz KC PZPR wyraził też Janowi Mateńce słowa uznania za postawę jaką wykazał on po tym że wszedł miar przykrym incydencie, za to że nie szukał żadnego odwetu lub porachunków.

Centralna akademie

Zbliży się godz. 17.00, hala kopalni „Jastrzębie” w Rybnickim Okręgu Węglowym wypełniona jest po brzegi. Tu zeromadała się górnicza brać — reprezentanci wszystkich gałęzi polskiego przemysłu wydobywczego, weterani górnictwa.

Serdecznie powitano przybyłego na akademię I sekretarza PZPR, prezesa Rady Mi-

nistrów — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach, prof. Zbigniew Messner i górniki kopalni „Siemianowice” Jerzy Romanik, sekretarz KC PZPR Manfred Gorywoda, wojewoda katowicki gen. dyw. pilot Roman Paszkowski, wicepremier Zbigniew Szalajda, ministrowie, dyrektorzy kopalń, zrzeszeń, aktyw górnictwa, przedstawiciele nauki, zaplecza badawczo-konstrukcyjnego.

Uroczystość otworzył min. Górnictwa i Energetyki gen. dyw. Czesław Piotrowski, który scharakteryzował tegoroczne dobre rezultaty pracy górnictwa.

Następnie głos zabrał Wojciech Jaruzelski. Następuje uroczysty moment spotkania. Z okazji tegorocznego święta Rada Państwa przyznała grupie wieloletnich, wybitnych pracowników górnictwa tytuły honorowe „Zasłużony Górnik Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Aktu dekoracji dokonali: Wojciech Jaruzelski i Czesław Piotrowski.

W uznaniu wybitnych zasług załóg dla rozwoju przemysłu węglowego, za osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego i terminową realizację planów produkcyjnych uchwała Rady Państwa Orderami Sztandaru Pracy I i II klasy wyróżnione zostały: Fabryka Maszyn Górniczych „FAMUR” im. Juliana Leńskiego w Katowicach-Piotrowicach kopalnie węgla kamiennego: „Debiński”, „Komuna Paryska”, „Niwka-Modrzejów”, „Rymer”, „Wawel” i „Wieczo-

rek” oraz Przedsiębiorstwo Robót Górniczych z Katowic.

Ordery Sztandaru Pracy II Klasy otrzymały: Dąbrowskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego, Przedsiębiorstwo Energomontażu Przemysłu Węglowego z Chorzowa i Zakłady Gumowe Górnicтва w Bytomiu-Miechowicach.

Sztandary zakładowe tych przedsiębiorstw przyznano im odznaczonym udekorowali I sekretarz KC PZPR.

W imieniu odznaczonych górników i zakładów serdecznie podziękował za wysokie wyróżnienia nadzyszyr górnictwa z kopalni „Mysłowice” Tadeusz Gązek.

Oficjalną część akademii zakończyła „Międzynarodówka”.

W części artystycznej akademii z bogatym programem wystąpił dla górników Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Spotkanie z matkami górnictwa rodzin

W Jastrzębiu odbyło się tego dnia również tradycyjne i wzruszające w swojej wymowie spotkanie z matkami górnictwa, pielegnujących najlepsze tradycje i obyczaje górnictwa stanu. 100 matek, które wychowały trzech lub więcej swoich synów na górników odznaczono Złotymi Krzyżami Zasługi.

W uroczystości uczestniczyli wicepremier Zbigniew Szalajda oraz minister Górnictwa i Energetyki gen. dyw. Czesław Piotrowski.

Poselska debata nad programem stabilizacji ekonomicznej

Ciąg dalszy ze str. 1

Obraz, jaki się przed nami rysuje, jest wciąż jeszcze obrazem surowym, choć nie pozbawionym elementów nadziei — stwierdził pos. WITOLD JANKOWSKI (bezp. PAX, okr. wyb. Kielce). Za pierwszoplanowe zadanie polityki gospodarczej rządu pośł uznał zahamowanie inflacji. Wymaga to podjęcia działań na różnych płaszczyznach równoległych, ale najważniejszy jest wzrost produkcji. Podstawowe pytanie, na które trzeba znaleźć odpowiedź, brzmi: jak stworzyć dla producentów sytuację, która ich zmusi do racjonalizacji gospodarki i zwiększenia produkcji. Proces monopolizacji całych obszarów gospodarki w związku z tworzeniem zrzeszeń mówca uznał za poważne zagrożenie dla reformy. Jej istotą — podkreślił — jest stworzenie takich reguł gry, które obowiązują wszystkich, są z góry znane i w miarę stabilne. Przedłożone dziś Sejmowi dokumenty w zasadzie spełniają ten cel.

Kolejnym mówcą był pos. ZBIGNIEW ZIELIŃSKI (bezp. PKZS, okr. wyb. Inowrocław). Powiedział m.in., że o wynikach gospodarczych zdecydować przede wszystkim przedsiębiorczość, inicjatywa i dobra organizacja pracy, zdolności i zaangażowanie ludzi, w tym szczególnie zajmujących stanowiska kierownicze. Nie pomniejsza to roli samorządów pracowniczych, których wznowienie w przedsiębiorstwach powinno — zdaniem posła — ulec przypięszeniu, samorządowi stowia bowiem nieodzowny warunek udanej reformy gospodarczej.

Mówca stwierdził, że koło poselskie PKZS nadal będzie wnosić wkład na prace nad kształtem i treścią aktów prawnych dotyczących planu gospodarczego, budżetu i kredytowych naszego kraju.

Pos. TADEUSZ KAŁASA (SD, okr. wyb. Warszawa) mówił o sytuacji rzemieślników, że napotyka ona na coraz wyższą barierę zaopatrzeniową oraz nie sprzyjający od pewnego czasu klimat. Chodzi o rozpoznańnię opinii głoszących, że rzemieślnicy bogaci się wykorzystując trudność gospodarczą. Spójny system zasilania budżetu powinen być wprowadzany również w stosunku do rzemieślników. Jako posel i rzemieślnik — powiedział — nie znam pełnej obowiązującej propozycji takiego systemu. Posel zgłosił wniosek aby w planach pracy rządu i Sejmu na I półrocze przyszłego roku znalazł się projekt ustawy regulującej opodatkowanie rzemieślników działalności gospodarczej.

Na tym głosie zakończyła się poselska dyskusja. Wicepremier Sejm JERZY DOŁŻSKI zaproponował skierowanie projektu ustawy budżetowej na 1983 r. oraz pro-

jektu planu centralnego funduszu rozwoju kultury na przyszły rok do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Rozpatrzy on również projekty uchwał w sprawie bilansu płatniczego, planu kredytowego, bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności oraz założeń polityki pieniężno-kredytowej na 1983 r. Projekty budżetu, planu centralnego funduszu rozwoju kultury, bilansu płatniczego oraz planu kredytowego zostaną również przekazane Radzie Społecznego Gospodarstwa przy Sejmie, która przedstawi swoją opinię. Zadaniem posłów będzie teraz — powiedział J. DOŁŻSKI — krystalizacja ostatecznych celów i środków gospodarki w przyszłym roku i racjonalny ich wybór. Izba przyjęła te propozycje.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicepremier ZBIGNIEW GERTYCH.

Pos. WŁADYSŁAW KANDEFER (PZPR, okr. wyb. Krosno) przedstawił projekt zmian w ustawie o prawie lokalowym i scharakteryzował obecną sytuację mieszkaniową. (Skrót wystąpienia — na str. 4).

Pos. STANISŁAW OLECKI (PZPR, okr. wyb. Płock) podkreślił znaczenie rozprawy na tej sejmowej nowelizacji dla podniesienia efektywności gospodarowania istniejącymi zasobami mieszkaniowymi i zładu, chociażby w części, nabrzmiałych spraw polityki mieszkaniowej. Projektowane zmiany powinny prowadzić do ukrócenia spekulacji i mieszkaniowego cwaniactwa. Projekt wychodzi naprzeciw postulatowi społecznemu. Satisfakcjonuje zwłaszcza zawarta w projekcie ustawy zasada, że jedna rodzina ma prawo tylko do jednego mieszkania.

Posel wyraził przekonanie o niezbędności dalszych działań zmierzających do skutecznego rozwiązywania kwestii mieszkaniowej oraz przedstawił szereg propozycji w tej sprawie. Zgłaszały często na spotkaniach z wyborcami. Należy do nich pilna potrzeba przeglądu pomieszczeń administracyjnych biurowych i przeznaczenia nadwyżek na mieszkania socjalne, pozyskania pewnej liczby mieszkań z lokalami biurowymi czynszowymi, które przeszły na własność państwa oraz adaptacji pomieszczeń zaplecza socjalnego przedsiębiorstw budowlanych, które zakończyły realizację inwestycji.

Pos. FRANCISZEK DABAL (ZSL, okr. wyb. Rzeszów) Stwierdził, że podjęcie nowelizacji ustawy: prawo lokalowe wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Przedstawiony projekt zawiera szereg propozycji, które niewątpliwie wzbogacą przepisy pra-

wa lokalowego z korzyścią dla gospodarki mieszkaniowej, utrzymania budynków w odpowiednim stanie technicznym oraz poprawy administrowania zasobami mieszkaniowymi.

Następnie posel nawiązał do niektórych spraw z tej dziedziny wymagających rozwiązania. Wskazując na skutki braku konsekwencji oraz zmiennych koncepcji w zakresie polityki mieszkaniowej państwa wskazał, iż z oceny obecnej sytuacji wynika, że uporządkowania wymaga całokształt spraw mieszkaniowych dla stworzenia warunków do szerokiego uczestnictwa obywateli w realizacji budownictwa mieszkaniowego, a następnie jego eksploatacji.

Z upoważnienia klubu poselskiego ZSL, posel udzielił poparcia dla nowelizacji ustawy „prawo lokalowe”.

Pos. ŁUKASZ BALCER (SD, okr. wyb. Gdańsk) Przedstawił stanowisko klubu poselskiego SD do projektowanej ustawy. Stwierdził m.in., że aktualnie do węższych problemów w dalszym ciągu należy problematyka dystrybucji mieszkań jako dobra deficytowego. Projekt ustawy w odróżnieniu od obowiązujących prawa zaważa możliwość zajmowania przez tę samą osobę bądź małżonków więcej niż jednego mieszkania. Propozycje zmian uwzględniają służące w krytyce w tym zakresie.

W odpowiedzi I zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Władysław Jabłoński stwierdził, że nie ma obecnie możliwości realizowania programu budowy LZW w takim zakresie, jaki założono w decyzjach z drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Przepięszenie tempa inwestycji nastąpi tam po 1985 r. i wtedy też przeznaczyć się znaczenie większe środki finansowe i materiałne na uzupełnienie infrastruktury mieszkaniowej i społecznej.

Interpelacja posłów: Antoniego Wesołowskiego i Tadeusza Pizonia (oba ZSL, okr. wyb. Bydgoszcz) dotyczyła problemu eksploatacji złóż soli potasowej w Zatoce Puckiej. Interpelanci przypomnieli, iż w 1969 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów pojął uchwałę zobowiązującą odpowiednie resorty do prac przygotowawczych związanych z przyszłym wydobyciem soli w tym rejonie. W związku z tym posłowie zapytali, jakie zaistniały przeszkody w realizacji tej uchwały?

W odpowiedzi na tę interpelację zabrał głos minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Edward Grzywa, który stwierdził m.in., że podjęcie eksploatacji tych złóż ze względu na długi cykl budowy kopalni, wysokie nakłady i wielkie ryzyko wynikające z warunków geologicznych — jest nieuzasadnione w obecnej sytuacji gospodarczej.

Kolejną interpelację zgłoszona przez wojewódzki zespół poselski w Lublinie dotyczyła problemów mieszkaniowych związanych z budową lubelskiego zagłębia węglowego. Posłowie wskazywali, że dalsza rozbudowa kopalni wymaga decyzji zwiększającej nakłady na wznoszenie mieszkań, szczególnie w Łęcznej i pytali jakie kroki w tej kwestii zamierza podjąć rząd.

W odpowiedzi I zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Władysław Jabłoński stwierdził, że nie ma obecnie możliwości realizowania programu budowy LZW w takim zakresie, jaki założono w decyzjach z drugiej po-

łowy lat siedemdziesiątych. Przepięszenie tempa inwestycji nastąpi tam po 1985 r. i wtedy też przeznaczyć się znaczenie większe środki finansowe i materiałne na uzupełnienie infrastruktury mieszkaniowej i społecznej.

Interpelacja posłów: Antoniego Wesołowskiego i Tadeusza Pizonia (oba ZSL, okr. wyb. Bydgoszcz) dotyczyła problemu eksploatacji złóż soli potasowej w Zatoce Puckiej. Interpelanci przypomnieli, iż w 1969 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów pojął uchwałę zobowiązującą odpowiednie resorty do prac przygotowawczych związanych z przyszłym wydobyciem soli w tym rejonie. W związku z tym posłowie zapytali, jakie zaistniały przeszkody w realizacji tej uchwały?

W odpowiedzi na tę interpelację zabrał głos minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Edward Grzywa, który stwierdził m.in., że podjęcie eksploatacji tych złóż ze względu na długi cykl budowy kopalni, wysokie nakłady i wielkie ryzyko wynikające z warunków geologicznych — jest nieuzasadnione w obecnej sytuacji gospodarczej.

Kolejną interpelację zgłosił wojewódzki zespół poselski w Olsztynie stwierdzając, że istnieje pewna liczba rolników, którzy nie mogli wykupić w ustalonym terminie należnego im za 1981 r. węgla po cenach

W związku z tym stylem prowadzenia polemiki wyrażam oburzenie rządu polskiego. Takie bezprzekładne ataki personalne oparte o absurdalne wymysły są przejawem zniżenia obywatela w obecnej polityce amerykańskiej. Domagamy się od rządu amerykańskiego, utrzymującego Polskę stosunki dyplomatyczne, ustosunkowania się do wysoku Weinbergera.

Następnie przedstawiciele kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Banku Polskiego odpowiedzieli na pytania dziennikarzy.

Występując w programie amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych Caspar Weinberger z góry sugerował, że zakończenie stanu wojennego w Polsce nie zadowoli ambicji politycznych USA w Europie wschodniej. Potwierdzam trafność tych przypuszczeń. Po ewentualnym zawieszeniu stanu wojennego w Polsce nie odżyją takie stosunki polityczne, które odpowiadająby nadziejom waszyngtońskiej administracji na rozczłonkowanie krajów socjalistycznych. W trakcie swych dywagacji Weinberger nazwał generała Jaruzelskiego „rosyjskim generałem noszącym polski mundur”. Stwierdził też, że „polski przywódca prowadzi niepolską politykę”.

Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o zmianie ustawy praw lokalowe.

Z kolei Sejm przystąpił do rozpatrzenia punktu: interpelacje i zapytania poselskie.

Wówczas obowiązujących, ponieważ tego węgla brakowało. Autorzy interpelacji zapytali, jakie istnieją możliwości zakupu zaległego węgla po cenach obowiązujących w 1981 roku.

Odpowiadając — wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług Edward Szymański stwierdził, że według obowiązujących aktualnie przepisów sprzedaż nie pobranego w 1981 r. węgla na cele bytowe realizuje się nadal po „starej cenie”, z tym jednakże, że w sensie ilościowym węgiel ten jest wliczany do przydziału 1982 r.

Następnie przedstawiciele rządu odpowiadali na pytania poselskie. Pos. KAROLA MALCUZYŃSKIEGO (bezp. okr. wyb. Białą Podlaską) interesowały okoliczności w jakich doszło do rozwiązania ZASP. Odpowiedzi udzielił minister Kultury i Sztuki Kasia FELICJA TOMIAK (PZPR, okr. wyb. w Andrichowie) zapytała o możliwość zwiększenia norm zaopatrzenia w cukier. Wyjaśnienia przekazał minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Jerzy Wojtecki.

O godz. 18.25 Sejm zakończył obrady. Najbliższe posiedzenie Sejmu — jak poinformował wicepremier Gertych odbędzie się w dniach 13—14 bm.

W związku z tym stylem prowadzenia polemiki wyrażam oburzenie rządu polskiego. Takie bezprzekładne ataki personalne oparte o absurdalne wymysły są przejawem zniżenia obywatela w obecnej polityce amerykańskiej. Domagamy się od rządu amerykańskiego, utrzymującego Polskę stosunki dyplomatyczne, ustosunkowania się do wysoku Weinbergera.

Następnie przedstawiciele kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Banku Polskiego odpowiedzieli na pytania dziennikarzy.

Występując w programie amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych Caspar Weinberger z góry sugerował, że zakończenie stanu wojennego w Polsce nie zadowoli ambicji politycznych USA w Europie wschodniej. Potwierdzam trafność tych przypuszczeń. Po ewentualnym zawieszeniu stanu wojennego w Polsce nie odżyją takie stosunki polityczne, które odpowiadająby nadziejom waszyngtońskiej administracji na rozczłonkowanie krajów socjalistycznych. W trakcie swych dywagacji Weinberger nazwał generała Jaruzelskiego „rosyjskim generałem noszącym polski mundur”. Stwierdził też, że „polski przywódca prowadzi niepolską politykę”.

Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o zmianie ustawy praw lokalowe.

Z kolei Sejm przystąpił do rozpatrzenia punktu: interpelacje i zapytania poselskie.

Wówczas obowiązujących, ponieważ tego węgla brakowało. Autorzy interpelacji zapytali, jakie istnieją możliwości zakupu zaległego węgla po cenach obowiązujących w 1981 roku.

Odpowiadając — wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług Edward Szymański stwierdził, że według obowiązujących aktualnie przepisów sprzedaż nie pobranego w 1981 r. węgla na cele bytowe realizuje się nadal po „starej cenie”, z tym jednakże, że w sensie ilościowym węgiel ten jest wliczany do przydziału 1982 r.

Następnie przedstawiciele rządu odpowiadali na pytania poselskie. Pos. KAROLA MALCUZYŃSKIEGO (bezp. okr. wyb. Białą Podlaską) interesowały okoliczności w jakich doszło do rozwiązania ZASP. Odpowiedzi udzielił minister Kultury i Sztuki Kasia FELICJA TOMIAK (PZPR, okr. wyb. w Andrichowie) zapytała o możliwość zwiększenia norm zaopatrzenia w cukier. Wyjaśnienia przekazał minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Jerzy Wojtecki.

O godz. 18.25 Sejm zakończył

Posiedzenie Sejmu PRL

Gospodarka w roku 1983

Ciąg dalszy ze str. 3

ów. Ponadto zastrzeżone zostaną sankcje wobec przedsiębiorstw wykorzystujących monopolistyczną pozycję dla zezaparcia nadmiernych zysków.

W instrumentach realizacji centralnego planu rocznego na rok 1983 dokonujemy kroku naprzód w kierunku ograniczenia rozdzielnictwa, różnicując priorytety oraz wspierając takimi rozwiązaniami, jak np. zakazy stosowania określonych materiałów na drugorzędne cele, preferencje za oszczędność materiałów oraz zwiększone obciążenia za niegospodarnie ich zużycie.

Ogranicza się liczbę programów operacyjnych do 6. Powinno to pozwolić na urealnienie przyjętych w nich zadań oraz środków niezbędnych dla ich realizacji.

Realizacja programu inwestycyjnego przedstawia się źle. Następuje opóźnienie, zwiększają się nadmierne koszty wykonawstwa, następuje — często nieuzasadnione — rozszerzenie zakresu rzeczowego inwestycji. Sygnalizuję te kwestie, aby podkreślić nie zawsze dostateczną rozumianą konieczność dokonywania ostrej selekcji zamierzeń inwestycyjnych.

W roku 1983 kładziemy nacisk na rozwój i umocnienie nowych mechanizmów sterowania przebiegiem procesów inwestycyjnych. Tylko w odniesieniu do inwestycji centralnych i inwestycji jednostek budżetowych będziemy stosować instrumenty sterowania bezpośredniego. W przewidzianej części program inwestycyjny będzie wynikiem samodzielnego decyzji przedsiębiorstw przy aktywnym współudziale banków jako kredytodawców. Szczególnych preferencji udzielać będziemy budownictwu produkcyjnemu w indywidualnych gospodarstwach rolnych i rzemieślniczym oraz budownictwu mieszkaniowemu.

Centralny plan roczny na 1983 rok nawiązuje do założeń narodowego planu społeczno-gospodarczego na lata 1983—1985, uwzględniając wyniki społecznej konsultacji. W planie dążymy do przywrócenia równowagi pieniężno-rynko-

wej, zahamowania spadku dochodów realnych, powstrzymanie regresu budownictwa mieszkaniowego i tworzenia warunków do jego wzrostu.

Realizacja zadań planu zależy głównie od wzrostu produkcji w przemyśle i budownictwie, od osiągnięcia założonego poziomu obrotów towarowych z zagranicą, od wyników w rolnictwie, a także od sprawności infrastruktury, w tym zwłaszcza transportu.

Wyniki obciążone są w chwili obecnej wysokim stopniem niepewności. Nie można wykluczyć innego, mniej korzystnego, przebiegu procesów gospodarczych. W związku z tym dla ochrony dziedzin szczególnie ważnych — przy ograniczeniu liczby programów operacyjnych — przygotowujemy system zamówień rządowych, które stymulować będą określone dziedziny wytwarzania.

Podstawowym zadaniem przemysłu w 1983 r. jest osiągnięcie i utrwalenie tendencji wzrostowej produkcji oraz przekształcen strukturalnych, mających na celu lepsze jej dostosowanie do potrzeb.

Przewidujemy, że wzrost produkcji przemysłowej w 1983 r. wyniesie ok. 4 proc. Szybkość obrótowego będzie wzrost produkcji przemysłu chemicznego, drzewno-papierniczego i lekkiego. Szczególnie szybko, bo o około 15 proc., ma wzrosnąć produkcja maszyn i urządzeń dla rolnictwa.

W centralnym planie rocznym na rok 1983 zakładamy dalszy postęp w realizacji długofalowej polityki rozwoju naszych obrotów z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, który nadal przychodzi nam z pomocą.

W założeniach planu dajemy również wyraz naszej woli zwiększenia obrotów towarowych z krajami II obszaru płatniczego w skali, która powinna umożliwić zarówno kontynuowanie obsługi naszych zobowiązań — w podobnej skali jak w ostatnich dwóch latach — a także zwiększenie importu zaopatrzeniowego, służącego szybemu ożywieniu naszej gospodarki.

Kluczowym elementem planu na 1983 r. jest problem rolnictwa. Przewidujemy, że produkcja globalna rolnictwa wzrośnie w 1983 r. — mniej więcej o 2 proc. W 1983 r. należy się liczyć ze spadkiem hodowli i skupu żywa. Niemniej jednak w planie na 1983 r. dążyć będziemy do utrzymania norm kartkowych mięsa dla ludności na dotychczasowym poziomie, przewidyując podjęcie różnorodnych działań, które pozwoliłyby zrealizować także i to zadanie.

W toku prac nad planem nie udało się osiągnąć pełnego zbilansowania dochodów i wydatków ludności. Po uwzględnieniu wzrostu dochodów ludności, w tym płac oraz ruchów cenowych, w planie występuje luka towarowa rzędu 70 mld zł. W celu zmniejszenia skali nierównowagi pieniężno-rynkowej rząd uruchomi wszelkie dostępne czynniki prowadzące do wzrostu podaży towarów i usług. Dążyć będziemy przy tym nie tylko do likwidacji luki inflacyjnej, ale także do przynajmniej częściowego odbudowy zapasów w handlu, sprzyjającej poprawie funkcjonowania handlu i rynku.

Przy założeniu pełnej realizacji zadań, ustalonych dla sfery produkcji materialnej, szacuje się, że w roku 1983 dochód narodowy wytworzony wzrośnie o 2 do 2,5 proc. Tak więc przewidyujemy, że rok 1983 będzie — po czterech kolejnych latach spadku dochodu narodowego — pierwszym rokiem jego wzrostu. Osiągnięcie założonych celów gospodarczych powinny sprzyjać uchwyceniu na przyszły rok korekty zasad ekonomiczno-finansowych funkcjonowania przedsiębiorstw. Mają one m.in. na celu ściśle powiązanie wzrostu wynagrodzeń z wzrostem produkcji i wydajności pracy. Pragnę zauważyć, że rok 1983 będzie faktycznie pierwszym rokiem spokojnej pracy gospodarki w warunkach zmodyfikowanego mechanizmu reformy.

Przywróceniu pomyślnej tendencji w gospodarce będzie podporządkowany cały plan 3-letni. Prace nad planem są kontynuowane, a jego projekt zostanie opracowany po dokonaniu przez Wysoką Izbę wyboru wariantu stanowiącego ośniewe jego ostatecznej koncepcji. (PAP)

Zadania polityki pieniężno-kredytowej

Przemówienie prezesa NBP St. Majewskiego

Stosownie do ustawy o prawie bankowym — stwierdził prezes NBP Stanisław Majewski — przedstawiam Wysockiej Izbie do rozpatrzenia uchwalony przez Radę Ministrów plan kredytowy banków na rok 1983 wraz z towarzyszącymi mu ściśle dokumentami: bilansem pieniężnych przychodów i wydatków ludności i założeniami polityki pieniężno-kredytowej.

Pomimo podjęcia w 1982 r. szeregu działań porządkujących gospodarkę i zarysowania się pierwszych symptomów mogących świadczyć o odzyskiwaniu zdolności do przewidywania kryzysu, stan głębokiej nierównowagi gospodarczej utrzymuje się. Rozmiar środków pieniężnych w posiadaniu ludności tworzą „nawis inflacyjny”, którego rozmiar na koniec br. można ocenić na ok. 500 mld zł.

Tegoroczna operacja cenowa — pomimo znacznego wzrostu poziomu cen — nie przyniosła oczekiwanych skutków na płaszczyźnie równowagi rynku dóbr i usług konsumpcyjnych. Wynikło to z dwu podstawowych przesłanek. Po pierwsze, znaczne, bo aż o ok. 250 mld zł, tj. blisko 8 proc. przekroczenie poziomu cen w planie na br. poziom pieniężnych przychodów ludności. Złożyło się na to przekroczenie o ponad 150 mld zł funduszu wynagrodzeń (wraz z rekompensatami) i o 55 mld zł przychodów ze sprzedaży produktów rolniczych do uspołecznionych punktów skupu. Po drugie, w br. obniżyła się o ok. 11 proc. podaż dóbr konsumpcyjnych.

Kolejna dziedzina gospodarki, w której występuje z końcem br. stan ostrej nierównowagi, to inwestycje. Zadłużenie przedsiębiorstw w bankach z tego tytułu wynosi ponad 1,4 biliona zł.

Pomimo podejmowanych w latach 1981—1982 działań mających prowadzić do ograniczenia nadmiernej rozwinętości w latach ubiegłych, tzw. frontu inwestycyjnego i skoncentrowania środków rzeczowych i finansowych na szybkim dokonaniu najdalej

zaawansowanych i najbardziej efektywnych inwestycji, stan u progu 1983 r. jest nadal wysoce niezadowolający.

Zadłużenie przedsiębiorstw w bankach z tytułu kredytów obrotowych wynosi na koniec br. 1,7 biliona zł.

Wysokie zadłużenie a równocześnie niespodziewanie wysokie zyski przedsiębiorstw w br. powodują, iż w obiegu gospodarki znajduje się nadmierne ilości pieniądza, nie znajdującego w pełni pokrycia materiału zaopatrzeniowego. Jest to więc również pieniądz inflacyjny, umożliwiający nadmierne w stosunku do możliwości rynkowych finansowanie wzrostu płac i wynagrodzeń.

Bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności na nadchodzący 1983 r. zamyka się nadwyżką przewidywanego funduszu nabywczej ludności, pochodzącego z bieżących dochodów, nad przewidywaną podażą towarów i usług, rzędu 70 mld zł.

Realizacja założonego bilansu przychodów przy jego konstytuowaniu — tak w zakresie przychodów jak i dostaw będzie bardzo trudna. Wyrazem tego może być np. zakładany wzrost wynagrodzeń za pracę o 16 proc. przy równoczesnym wzroście o ok. 15 proc. cen detalicznych.

Niezbędne jest wytworzenie świadomości, że na dalszą metę wszelkie zwiększanie płac oraz świadczeń społecznych możliwe jest jedynie ze środków wygospodarowanych dodatkowo w wyniku osiągniętego postępu efektywności gospodarowania i obniżenia społecznych kosztów produkcji.

Polityka pieniężno-kredytowa banków, której regulacje wraz z planem kredytowym są dziś przedkładać nad obrady, zmierzać ma do wspierania proefektywnościowych i nakierunkowanych na wzrost produkcji założeń planu gospodarczego.

Plan kredytowy banków przewiduje w roku 1983 przyrost kredytów obrotowych dla

przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych o kwotę 100 mld zł. Środki te przeznaczone będą na pomoc przedsiębiorstwom w finansowaniu wzrostu środków obrotowych, przede wszystkim zapasów surowców i materiałów, niezbędnych dla rozwoju produkcji, a także wyrobów gotowych i towarów w sieci handlowej.

Założenia polityki pieniężno-kredytowej przewidują, iż banki udzielają będą zwiększonych w stosunku do br. kredytów tylko tym jednostkom, które zamierzają zwiększyć i wykazać realność zamierzonego wzrostu produkcji lub usług w roku 1983.

To co powiedziałem nie oznacza jednak, że w jednostkach zwiększających produkcję wszystkie potrzeby finansowe zgłoszone przez przedsiębiorstwa zostaną automatycznie w pełni skredytowane. Kredyt zostanie udzielony tylko na część tych potrzeb, reszta zaś finansowania powinna być środkami własnymi. Plan zakłada bowiem, iż tylko ok. 50 proc. niezbędnego przyrostu środków obrotowych będzie mogło być skredytowane. Naruszenie tego założenia oznaczałoby bowiem zwiększenie niedoboru planu kredytowego, a co za tym idzie, dalszą emisję bez pokrycia.

Nie zamierzamy wspierać kredytem bankowym produkcji wyrobów złej jakości, nie zaspokajających najpilniejszych potrzeb i nie znajdujących odbiorców.

Także producenci ustalający na swoje wyroby wygórowane ceny i osiągnący z tego tytułu wysokie zyski muszą liczyć się z tym, że banki ograniczą udział kredytu w finansowaniu ich potrzeb. Producent osiągnący kosztami odbiorcy wysoki zysk powinien go przeznaczyć także na zaspokajanie potrzeb produkcyjnych nie zaś wyłącznie na konsumpcję.

Mówca podkreślił, że rozmiar i struktura kredytów inwestycyjnych odpowiadają założeniom centralnego planu rocznego. Zgodnie z tymi założeniami większość przy-

rostu kredytów, bo aż 95 mld zł kierowana jest na finansowanie inwestycji centralnych, obejmujących przede wszystkim kompleks paliwowo-energetyczny oraz rolniczo-spożywczy. Wobec wysokiej kapitałowości tych inwestycji duża część wypłacanego kredytu, bo ok. 65 mld zł, przekracza możliwości spłaty przez przedsiębiorstwa i udzielana będzie pod gwarancję przyszłej spłaty z budżetu państwa.

Wąski margines środków, jakim dysponować będą banki na finansowanie inwestycji nowych, przeznaczony zostanie przy ważącym udziale środków własnych przedsiębiorstw na finansowanie preferowanych przedsięwzięć, przede wszystkim o charakterze modernizacyjno-odtworzeniowym, zmierzających do podniesienia efektywności gospodarowania i korekty struktury gospodarczych w mikro-skali.

Wypłaty kredytu przewidzianego w planie na finansowanie spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w wys. 130 mld zł są w pełni skorelowane z rzeczowym programem tego budownictwa. Przyrost zadłużenia z tego tytułu wyniesie 90 mld zł. Ponad 2-krotnie zwiększą się wypłaty kredytów na indywidualne budownictwo mieszkaniowe. W związku z podrośnięciem kosztów budownictwa jednorodzinnego 3-krotnie podniesiono została górna granica jednostkowego kredytu — w stosunku do obowiązujących u przednio limitów, to jest z 400—500 tys. zł do 1,5 mln zł.

Kredyty dla indywidualnych gospodarstw rolnych przeznaczone będą na zakup środków do bieżącej produkcji, na finansowanie budowy obiektów produkcyjnych, budynków mieszkalnych, a także na zakup maszyn i urządzeń.

Kredytowanie konsumpcji ograniczone będzie praktycznie do kredytów dla młodych małżeństw. Ponadto zakłada się pewien wzrost wypłat kredytów gotówkowych udzielanych na zagospodarowanie lekarzom i nauczycielom po-

dejmującym pracę na terenie wsi lub małych miast.

W planie kredytowym na rok 1983 podstawowym źródłem pokrycia przyrostu kredytu jest wzrost środków na rachunkach jednostek gospodarki uspołecznionej wynoszący 160 mld zł, tj. blisko 18 proc. Kolejnym istotnym źródłem pokrycia kredytu jest przewidywany wzrost oszczędności ludności, który szacuje się na 100 mld zł. Czynnikiem zachęcającym do gromadzenia oszczędności stało się podniesienie od stycznia br. oprocentowania wkładów, szczególnie terminowych.

Wzrost środków na rachunkach operacji zagranicznych szacowany na 128 mld zł jest kolejnym źródłem pokrycia planu kredytowego. Wynika on z przewidywanego kształtowania się obrotów zagranicznych, a zwłaszcza znacznej nadwyżki importu nad eksportem w obrotach z krajami socjalistycznymi, głównie z ZSRR. Stan środków na rachunkach operacji zagranicznych wzrasta o 5 proc., a więc wolniej niż inne elementy pokrycia. Oznacza to malejący udział kredytów zagranicznych w finansowaniu potrzeb wewnętrznych.

Ważącym źródłem pokrycia działalności kredytowej jest emisja pieniądza gotówkowego, która wyraża się wzrostem obiegu pieniężnego o 110 mld zł, tj. o ok. 17 proc. Pomimo to plan kredytowy zamyka się niedoborem w kwocie 72 mld zł, zbliżonym do luki inflacyjnej bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności. Zasadniczą przyczyną tego jest niedobór budżetu państwa, na pokrycie którego przewidywany jest kredyt w wysokości 176 mld zł.

Pragnę też kilka słów poświęcić problematyce oprocentowania kredytu. Założenia przewidują jednolite oprocentowanie kredytów na niezmiennym w stosunku do br. poziomie 9 proc. przy możliwości zastosowania ulg m.in. w dziedzinach preferowanych planem lub działających w specyficznych warunkach.

(PAP)

Budżet i bilans finansowy państwa

Ciąg dalszy ze str. 3

renowych oraz opłaty skarbowej.

Już od początku przysiężono roku podwyższone zostaną, w ograniczonym zakresie, ceny zbytu niektórych surowców i materiałów oraz przewoźników towarowych. Pozwoli to na ograniczenie niektórych dopłat z budżetu.

Bierzemy również pod uwagę konieczność dokonywania w ciągu przyszłego roku podwyżek cen detalicznych niektórych towarów rynkowych i usług dla ludności. Będą one prowadzić bądź do zwiększenia dochodów budżetowych, bądź do ograniczenia dotacji do produkcji deficytowej. Zakres tych podwyżek będzie jednak stosunkowo niewielki. Skala wzrostu cen nie powinna być wyższa od wzrostu przychodów pieniężnych ludności, tak aby dochody realne ludności nie uległy obniżeniu. Dlatego rząd z całą konsekwencją będzie przeciwdziałał się nieuzasadnionemu wzrostowi cen.

Wśród innych przedsięwzięć, przyjętych w projekcie budżetu państwa, warto jeszcze wspomnieć o zapowiadanej już wcześniej podwyżce składek ubezpieczeniowych z obecných 33 do 43 proc. płac. Środki te zostaną wykorzystane m.in. na zamierzone podwyżki rent i emerytur tzw. starego portfela oraz na projektowaną podwyżkę zasiłków rodzinnych.

Dopiero pełna realizacja przedstawionych zamierzeń, bez dalszego zwiększania wydatków, może pozwolić na zredukowanie deficytu budżetowego do wspomnianej już kwoty 176 mld zł.

W przedstawionej sytuacji wszelkie dodatkowe nie ujęte w projekcie wydatków budżetowych postulatów, mogą być realizowane jedynie pod warunkiem realnych źródeł dochodów od społeczeństwa. Przedstawiony w założeniach budżetów terenowych wzrost

wydatków o ok. 25 mld zł, tj. o 6,1 proc. ulegnie jeszcze dalszemu zwiększeniu w wyniku podziału na województwa środków zarezerwowanych na finansowanie podwyżek płac nauczycieli oraz kosztów uruchomienia nowych obiektów i urządzeń, zwłaszcza w służbie zdrowia. Całość wydatków budżetów terenowych ma pełne pokrycie w ich dochodach własnych i środkach wyrównawczych z budżetu centralnego. Ponadto rady narodowe dysponować będą większą niż w poprzednich latach nadwyżką budżetową. Przekroczy ona 20 mld zł. Tak więc budżety terenowe są w pełni zrównoważone, pomimo ogólnego deficytu budżetu państwa.

Sytuacja płatnicza Polski kształtuje się w obu obszarach walutowych w sposób zasadniczo odmienny. W obszarze walutowym krajów socjalistycznych, utrzymuje się w bieżącym roku wysoki poziom obrotów handlowych. Szczególną rolę odegrały tu dostawy towarowe ze Związku Radzieckiego. Obróty te zamkną się sporym saldem ujemnym, na pokrycie którego Związek Radziecki udzielił Polsce kolejnego kredytu o równowartości około 93 mld złotych. Przyczyniło się to w poważnym stopniu do złagodzenia naszych trudności gospodarczych.

W roku przyszłym liczymy, że dzięki nowemu kredytowi radzieckiemu utrzymamy nadwyżkę importu nad eksportem w wysokości około 82 mld zł. Przy tych założeniach zadłużenie nasze w krajach socjalistycznych na koniec 1983 r. wyniesie ok. 320 mld zł. Wzrost tego zadłużenia wskazuje na konieczność zwiększenia zdolności gospodarki do wzrostu eksportu na rynki krajów socjalistycznych.

W obszarze walutowym krajów płatniczych kształtuje się pod wpływem zastosowanej wobec Polski „blokad kredytowej”, co ujemnie odbiło się na produkcji i eksporcie.

Dlatego też wpływy z eksportu do krajów kapitalistycznych będą w br. o 28 mld zł niższe niż w roku ubiegłym. Jeszcze większy spadek importu, bo o ok. 130 mld zł. Obróty handlowe z zachodem zamykają się przez to nadwyżką, w wysokości ok. 42 mld zł.

Jeśli chodzi o założenia bilansu płatniczego z krajami kapitalistycznymi na rok przyszły to trzeba stwierdzić, że sprawa niezwyklej wagi staje się zapewnienie zarówno właściwej struktury bilansu, jak i dostatecznie niskiego poziomu obrotów. Z tego właśnie względu niezmienne istotnym zadaniem jest osiągnięcie w 1983 r. wzrostu wpływów eksportowych z przewidywanych w tym roku 412 mld zł do 470 mld zł. Jest to zadanie minimalne.

W 1983 r. zakładamy wzrost wydatków na import z 370 mld zł w roku bieżącym do 412 mld zł, a więc w stopniu pozwalającym na dalszą poprawę zaopatrzenia kraju i wzrost produkcji eksportowej.

Zadłużenie kraju na koniec br. wyniesie 2,115 mld zł. W aktualnej sytuacji nie jesteśmy w stanie ponieść pełnych kosztów obsługi tego długu. Po uwzględnieniu zakładanych spłat w 1983 r. zadłużenie wzrośnie o dalsze 255 mld zł, tj. do kwoty 2,370 mld zł.

Podtrzymujemy wielokrotnie wyrażaną gotowość wznowienia rozmów ze wszystkimi naszymi wierzycielami. Przedstawione projekty budżetu państwa i bilansu płatniczego są w aktualnych warunkach optymalne. Starają się pogodzić twarde wymagania narzucone przez rzeczywistość gospodarczą i sytuację międzynarodową, z potrzebami ochrony warunków życia ludności i dalszego rozwoju gospodarki. W imieniu rządu wnoszę o rozpatrzenie i uchwalenie projektu ustawy budżetowej na 1983 r. i projektu uchwały o bilansie płatniczym. (PAP)

Jesienią 1972 r. Sejm podjął uchwałę o perspektywnym programie mieszkaniowym. Po dziesięciu latach rozpatrujemy zmianę ustawy, której powstanie i funkcjonowanie było ściśle związane z urzeczywistnieniem zadań tego programu. Obowiązujące bowiem przepisy prawa lokalowego z 1974 r. oparte były na założeniu, że nastąpi znaczny rozwój budownictwa mieszkaniowego i ogólna poprawa sytuacji mieszkaniowej ludności.

W ostatnich jednak latach narastająca dysproporcja między rozmiarami nowego budownictwa mieszkaniowego a społecznymi potrzebami. Aby zrealizować perspektywiczny program mieszkaniowy należałoby w dwudziestolecie 1971—1990 budować średnio po ok. 350 tys. mieszkań rocznie. Dotychczasowe wyniki odbiegają znacznie od tych zamierzeń.

Przewidziane w perspektywnym programie mieszkaniowym zadania dotyczące remontów kapitałowych i modernizacji starych zabudów mieszkaniowych również nie są realizowane w stopniu zadowalającym. Także i w tej dziedzinie nastąpił w ostatnich latach znaczny regres, a według oceny ekspertów potrzeby w zakresie remontów kapitałowych i modernizacji we wszystkich formach własności wynoszą obecnie ok. 1 mln mieszkań.

W myśli projektu planu społeczno-gospodarczego do 1985 r. mamy przeznaczyć na cele rozwojowe w gospodarce mieszkaniowej ponad 30 proc. ogółu nakładów. Jest to wyraz powszechnych, społecznych dążeń, by nadać priorytet sprawom wyżywienia i mieszkania.

Trwające kilka miesięcy prace nad projektem lokalowego, stały się okazją do szerzej wymiany poglądów w sprawach polityki i budownictwa mieszkaniowego. Jakie wnioski wypływają z tej debaty? Nie umniejszając znaczenia podejmowanych regulacji prawnych wyraźnie rysuje się potrzeba kompleksowej analizy zagadnień mieszkaniowych.

Jednym z warunków rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz racjonalnego i

zgodnego z zasadami współżycia społecznego gospodarowania istniejącymi zasobami mieszkaniowymi jest zapewnienie tej dziedzinie odpowiednich norm prawnych.

Przedłożony projekt ustawy zmieniający prawo lokalowe dotyczy jednego z zasadniczych aktów prawnych z dziedziny problematyki mieszkaniowej. Jego doniesienie znacznie wynika z faktu, że wraz z przepisami kodeksu cywilnego w zakresie najmu — reguluje on stosunki prawne związane z najmem oraz budynków. A przecież ponad 3 mln lokali, a więc połowa całego zasobu mieszkaniowego, to lokale, z których korzystanie opiera się o stosunek najmu.

Obecne prawo lokalowe weszło w życie z dniem 1 sierpnia 1974 r. W stosunku do stanu prawnego obowiązującego poprzednio nowa ustawa stanowiła znaczny postęp. Wprowadziła ona szereg zmian i rozwiązań o dużej doniosłości, wiele z nich przetrwało próbę czasu.

Jednakże w warunkach pogłębiającego się kryzysu mieszkaniowego nie wszystkie przepisy prawa lokalowego okazały się w pełni przydatne w praktyce. Niebędąc okazją do podjęcia prac nad nowelizacją tej ustawy.

Rządowy projekt ustawy podyktowany był wnikliwej analizy. W wyniku wymiany poglądów, uwzględnienia szeregu propozycji i uwag, projekt został zmodyfikowany. Celem tych zmian jest możliwie szerokie skorelowanie z aktualną sytuacją ekonomiczną i potrzebami społecznymi.

Z porównania projektu rządowego z przedstawionym projektem wynika, że komisje sejmowe dokonały w tym pierwszym licznych zmian. Szeroka polemika w różnych kręgach naszego społeczeństwa, jak i w komisjach sejmowych, wywołała propozycję zapisu zasady, że jedna rodzina może mieć tylko jedno mieszkanie. Zapis ten jest zgodny z powszechnie zgłaszanymi postulatami, aby zwłaszcza w warunkach pogłębiającego się deficytu mieszkaniowego, w imię sprawiedliwości społecznej, wyeliminować to zjawisko. Sporna okazała się kwestia, czy należy

zakładać jakiegokolwiek wyjątek od tej zasady, czy też nie. Komisje przychyliły się do propozycji rządowej, aby dopuścić takie wyjątki jednakże ściśle je precyzując. Dotyczy one dwóch sytuacji: czasowego zatrudnienia w innej miejscowości z ważnych przyczyn społecznych lub gospodarczych i — szczególnych względów rodzinnych podjętych np. dobrem małych dzieci.

Celem zapewnienia skutecznego egzekwowania tej zasady przepis art. 21 został uzupełniony postanowieniem przewidującym, iż terenowy organ administracji państwowej może orzec o rozwiązaniu stosunku najmu chociażby z uwagi na to, że lokator nie opłacił czynszu, który zajmuje więcej niż jeden lokal mieszkalny.

Kwestia, która wywołała najwięcej kontrowersji i emocji była rządowa propozycja przyznania właścicielom prywatnych budynków czynszowych prawa dysponowania opróżnionymi w przyszłości lokalami w tych budynkach. Właściciel mógłby zająć jeden lokal dla własnych potrzeb, a pozostałe opróżnione lokale oddawać w najem na warunkach czynszu umownego.

Uwzględniając liczne opinie zawarte w listach obywateli oraz poglądy wyborców przekazywane posłom w czasie spotkań, a także wyniki dodatkowych konsultacji przeprowadzonych z zarządami zakładów pracy obie komisje nie przyjęły tej propozycji.

Komisje uznały natomiast za słuszne przyznanie prawa do zajmowania lokalu we własnym budynku wszystkim właścicielom. Dalsze rozszerzenie uprawnień właścicieli następuje wskutek przyznania im prawa oddania opróżnionych lokali w najem lub w bezpłatne użytkowanie osobom najbliższym, tj. pełnoletnim dzieciom bądź rodzicom.

Ponadto zakres uprawnień właścicieli prywatnych budynków czynszowych ulega rozszerzeniu w wyniku projektowanej zmiany prawa lokalowego, umożliwiającej podobnie jak w zasobach państwowych — sprzedaż poszczególnych lokali w tych domach, ich najemcom.

Sporo kontrowersyjnych poglądów i opinii ujawniło się

w czasie dyskusji nad domami letniskowymi. Podnoszono zwłaszcza, że wiele osób pod pozorem domu letniskowego wybudowało luksusowe wille, stanowiące faktycznie drugie mieszkanie.

Komisje uznały za uzasadnione jedynie uzupełnienie art. 3 ustawy przepisem stanowiącym, iż ta sama osoba oraz małżonkowie mogą posiadać tylko jeden dom letniskowy.

Wiele krążyło o odmiennych opiniach dotyczących rządowej propozycji uzupełnienia art. 8 prawa lokalowego. Jej istotą jest umożliwienie osobom, które zamieszkały w lokalu dla sprawowania na podstawie umowy opieki nad najeźcą, nabycia prawa do tego lokalu zgodnie z obowiązującymi przepisami. Humanitarne walory tej koncepcji przeważały nad wątpliwościami i zastrzeżeniami związanymi przede wszystkim z obawą, iż może być to droga nieuczciwego uzyskania mieszkania. Komisje uznały za celowe uzupełnienie przepisu dodatkowym wymogiem; iż umowa powinna być zawierana przed terenowym organem administracji państwowej, który może odmówić wyrażenia zgody, gdyby miała ona pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Uznając, że szeroko rozumiana zamiana lokali mieszkalnych może stać się realnym czynnikiem poprawy warunków mieszkaniowych, przy jednoczesnym dążeniu do zachowania zasady samodzielnego zajmowania lokali, projekt wprowadza zmianę do art. 36. Jej celem jest zachęcenie najeźców zajmujących lokale, w których występuje nadwyżka powierzchni, do wystąpienia o zamianę mieszkania na mniejsze. W przypadku nie zgłoszenia takiego wniosku lub bez zasadnego odmówienia przeniesienia się do lokalu zamienianego, najeźca będzie obowiązany opłacać podwyższony czynsz.

Rozpatrywany projekt ustawy, formułuje nowe zasady związane z przekwaterowaniem (art. 40). Polegają one na tym, że osobom przekwaterowanym z budynku o charakterze użytkowym lub podlegającym rozbiórce, należy zapewnić lokal spółdzielczy. Jedynie w stosunku do osób o najniższych dochodach utrzymuje się obowiązek dostarczenia lokalu za-

miennego, pozostającego w dyspozycji terenowego organu administracji państwowej.

Kolejną zmianę przewiduje art. 44a, stanowiący, że terenowy organ administracji państwowej, będzie mógł również w miejscowościach nie objętych szczególnym trybem najmu, wydać w razie potrzeby, decyzję o przydziale lokalu lub budynku, który mimo uprzedniego wezwania nie zostanie na stałe zamieszkały przez właściciela lub oddany w najem w okresie dłuższym niż 3 miesiące. Znaczenie tego przepisu w warunkach pogłębiających się trudności mieszkaniowych może być niemałe.

Zasygnalizować należy także nowe regulacje dotyczące umowności statusu pracowni twórcy. Komisje wypowiedziały się za wprowadzeniem pojęcia „pracownia twórcy” jako lokalu użytkowego o szczególnym charakterze. Formuła ta umożliwi bliższe uformowanie tej kwestii w przepisach wykonawczych, zwłaszcza ustalenia opłat na poziomie uwzględniającym charakter prowadzonej w tych lokalach działalności. Proponuje się też dostosowanie zasad przydziału lokali użytkowych na zakłady rzemieślnicze do przepisów zniesionych niedawno w ustawie o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, rezygnację z instytucji mieszkań reprezentacyjnych z uwagi na fakt, że od wielu lat utraciły one w istocie taki charakter. Jednocześnie przewiduje się określenie przez Radę Państwa warunków trybu zajmowania oraz zwalniania mieszkań przez osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe i ewentualnie również przez inne osoby pełniące odpowiedzialne funkcje państwowe lub społeczne.

Omówione zmiany nie wyczerpują całej problematyki dokonywanej nowelizacji, niemniej potwierdzają, iż proponowane rozwiązania zmierzają do: przystosowania przepisów do obecnych warunków społecznych i ekonomicznych, zharmonizowania rozwiązań ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i wywołania większej troski mieszkańców o lokale, które użytkują.

(PAP)

Wszystkie działy redakcji. Redaktor
23-17. Fotoreporterzy 3-53-66. Re-
we, 15-950 Białystok, ul. Wesołow-
1 Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1,
znika Oddziały Redakcji: Łomża,
32-k Rzecz" oraz urzędy pocztowe
327 zł, od II w. wartulu: miesięcz-

